

POSTANOWIENIE

19 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak

na posiedzeniu niejawnym 19 lipca 2024 r. w Warszawie
w sprawie ze skargi B. K.
o stwierdzenie niezgodności z prawem
prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie
z 1 grudnia 2022 r., II Ca 1242/22,
wydanego w sprawie z powództwa B. K.
przeciwko S. spółce akcyjnej w S.
o zapłatę,

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

(E.C.)

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 1 grudnia 2022 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił apelację pozwanego S. S.A. w S. od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z 4 sierpnia 2022 r., którym Sąd ten zasądził od pozwanego na rzecz powoda B. K. kwotę 56 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 26 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty, w pozostałej zaś, przeważającej części powództwo oddalił. Sąd odwoławczy stwierdził na wstępie, że przedmiotem

sporu w zakresie postępowania apelacyjnego ostatecznie pozostawała kwestia wysokości kosztów najmu pojazdu zastępczego, przy czym nie był kwestionowany okres tego najmu, lecz jedynie zastosowana przez Sąd Rejonowy jego stawka. Sąd odwoławczy wskazał, że na powodzie spoczywał ciężar wykazania, że należności, jakich się domaga to „celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego”. W okolicznościach sprawy nie było spornym, że w wyniku zdarzenia z 19 maja 2020 roku poszkodowany został pozbawiony pojazdu, z którego miał możliwość korzystać, wobec czego konieczny okazał się najem samochodu zastępczego. W tym samym dniu poszkodowany zawarł z B. K. umowę najmu samochodu zastępczego (kolejną umowę zawarto 1 czerwca 2020 r.) za stawki wyższe niż przewidywał ubezpieczyciel. Tego samego dnia poszkodowany udzielił powodowi pełnomocnictwa do reprezentowania go w postępowaniu likwidacyjnym, a powód zgłosił w imieniu poszkodowanego szkodę ubezpieczycielowi sprawcy. Z pisma z 20 maja 2020 r. wynika, że pozwany oferował zorganizowanie pojazdu zastępczego wraz z pokryciem jego kosztów. Opisano w nim również procedurę najmu oraz wskazano na przyjmowane przez ubezpieczyciela ceny netto za 1 dobę najmu poszczególnych klas pojazdów, jak również zwrócono uwagę na możliwość weryfikacji poniesionych kosztów w przypadku najmu we własnym zakresie. Jednocześnie z treści wiadomości email z tego samego dnia, wynika, że współpracując z ubezpieczycielem poszkodowany otrzymałby pojazd tej samej klasy co uszkodzony, bez limitu kilometrów, bez wymagań co do wieku kierowcy, z możliwością wyjazdu za granicę po wcześniejszym poinformowaniu wypożyczalni, z pomocą Assistance na terenie Unii Europejskiej. Ponadto poszkodowany nie ponosiłby odpowiedzialności za szkody powstałe w wynajmowanym pojeździe. Należało zatem uznać, że już 20 maja 2020 roku przekazano powodowi szczegółowe i wystarczające dla podjęcia ewentualnej decyzji informacje o ofercie najmu pojazdu zastępczego, a jedyną formą aktywności oczekiwaną od poszkodowanego był kontakt telefoniczny. Jak ponadto wynika z zeznań samego poszkodowanego - powód nie kontaktował się z nim w celu przekazania informacji o ofercie najmu. Jednocześnie z zeznań poszkodowanego nie wynika, aby posiadał on specjalne wymagania, których nie spełniałaby oferta pozwanego - istotnym było dla niego jedynie, aby nie musiał ponosić dodatkowych

kosztów związanych z najmem i mógł przewozić psa. Powyższe bezzasadnym czyni argumenty powoda dotyczące różnic w warunkach najmu pomiędzy jego ofertą a ofertą ubezpieczyciela, a także rzekomego braku szczegółowych informacji w zakresie odpłatności i warunków najmu. O ile skorzystanie z usług innego podmiotu wynajmującego pojazdy nie jest wykluczone, to w realiach sprawy, w zakresie przekraczającym wartość uznaną przez ubezpieczyciela, powinno być uznane za niecelowe i ekonomicznie nieuzasadnione. W konsekwencji należało uznać, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił zebrany materiał dowodowy i trafnie pominął dowód z opinii biegłego i wskazanych przez powoda dokumentów, gdyż nie były one istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Trzeba dodać, że Sąd ustalił, iż 20 czerwca 2020 r. poszkodowany zawarł z powodem umowę cesji wierzytelności z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

W skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego powód zarzucił naruszenie prawa procesowego, tj. art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 380 k.p.c. poprzez błędne zastosowanie i pominięcie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej oraz art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 248 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 380 k.p.c. poprzez ich błędne zastosowanie i pominięcie przez Sąd wniosku o zobowiązanie pozwanej do przedłożenia dokumentów wskazanych w pozwie na skutek błędnego uznania, że dowód z dokumentów w postaci pełnej oferty warunków, wzorów umów, regulaminów najmu pojazdów zastępczych oraz umów ubezpieczenia autocasco wraz z OWU od podmiotów, z którymi współpracuje pozwany jest nieistotny dla okoliczności przedmiotowej sprawy, w sytuacji gdy wskazane wyżej dowody były niezbędne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy i rozstrzygnięcia kwestii spornych, w tym w zakresie: udźwignięcia przez powoda ciężaru dowodu w wykazaniu zasadności najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego od powoda, zasadności najmu pojazdu zastępczego co do jego wysokości, a przy tym wykazania celowości spornych wydatków na najem i zasadności ekonomicznej tychże, aż wreszcie w zakresie udźwignięcia przez powoda ciężaru dowodu nienaruszenia przez poszkodowanego i powoda obowiązku minimalizacji powstałej szkody i współpracy poszkodowanego z ubezpieczycielem w zakresie ustalania

warunków najmu; art. 245 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w rezultacie uznanie, że dokumenty prywatne przedłożone przez pozwaną dowodzą możliwości pozwanej zorganizowania najmu na warunkach, na jakie pozwana powołuje się w procesie; art. 327¹ § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i niewyjaśnienie w uzasadnieniu orzeczenia i nieprzedstawienie dowodów na to, w czym Sąd upatruje pozorności działania powoda w uzyskaniu warunków najmu na rzecz osoby poszkodowanej. Powód zarzucił ponadto naruszenie prawa materialnego: art. 361 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie przez Sąd odwoławczy, że 1) wydatki na najem poniesione przez poszkodowanego znacznie przekraczały koszty obowiązujące na danym rynku lokalnym lub zaproponowanego przez ubezpieczyciela najmu i nie są kosztami celowymi ani także ekonomicznymi w rozumieniu przepisu, a zarazem poprzez uznanie, że 2) powód nie udźwignął ciężaru dowodu wykazania celowości tych wydatków oraz ich zasadności ekonomicznej, w sytuacji gdy w sprawie zachodziły szczególne okoliczności uzasadniające najem pojazdu od powoda a nie ubezpieczyciela; art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 362 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że powód i poszkodowany naruszyli obowiązek minimalizacji szkody i współpracy poszkodowanego z ubezpieczycielem w zakresie ustalania warunków najmu. Wszystkie powołane w podstawach skargi przepisy powód wskazał jako te, z którymi zaskarżony wyrok jest niezgodny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a jej celem jest uzyskanie prejudykatu umożliwiającego dochodzenie roszczeń odszkodowawczych za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej (art. 417¹ § 2 k.c.).

Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, niezgodność z prawem orzeczenia rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty. Orzeczenie niezgodne z prawem to orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i nie podlegającymi różnej wykładni przepisami albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest ewidentne i nie wymaga

głębszej analizy prawnej. Jedynie w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Istotą władzy sądowniczej jest orzekanie w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także od wewnętrznego przekonania sędziego oraz jego swobody w ocenie praw i faktów stanowiących przedmiot sporu. Rozstrzygnięcie sądu, jak to wyżej wskazano, zależy także od wyników wykładni, które mogą być różne w zależności od jej przedmiotu i przyjętych metod. W konsekwencji może istnieć szereg dopuszczalnych interpretacji danego przepisu, przy czym należy zauważyć, że samą wykładnię prawa z natury rzeczy cechuje pewien subiektywizm. (zob. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35, z 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2006, nr 1, poz. 17, z 17 maja 2006 r., I CNP 14/06, nie publ., z 13 maja 2009 r., IV CNP 122/08, nie publ. i z 3 czerwca 2009 r., IV CNP 116/08, nie publ.).

Celem wstępnej selekcji w odniesieniu do tego rodzaju środka procesowego, przewidzianej w art. 424⁹ k.p.c., jest wyeliminowanie skarg oczywiście bezzasadnych, które bez konieczności wnikliwej analizy prawnej powinny być oddalone. Oczywista bezzasadność skargi, jako kryterium dozwolonego wyłączenia zachodzi wówczas, gdy powołane podstawy skargi już przy pierwszej ocenie pokazują, że faktycznie nie ma możliwości ich uwzględnienia, ponieważ nie miały miejsca, albo nie mogły mieć wpływu na kształt orzeczenia. Nie ma zatem potrzeby prowadzenia szerokiej analizy prawnej i dokonywania pogłębionego badania trafności zaskarżonego orzeczenia w odniesieniu do zastosowania prawa i jego wykładni. Ocena zasadności skargi polega niejako na antycypowaniu roli sądu, który orzekałby co do istoty sprawy z powództwa skarżącego o wynagrodzenie szkody wyrządzonej wydaniem prawomocnego orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 kwietnia 2015 r., V CNP 57/14, nie publ.).

W sytuacji, gdy z bezpośredniego oglądu sprawy wynika już, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia byłaby oddalona, należy przyjąć, że jest ona oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 424⁹ k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2014 r., I BP 10/13, nie publ.).

Skonfrontowanie treści skargi powoda z zaskarżonym orzeczeniem nie daje podstaw do skutecznego twierdzenia, że jest ono dotknięte kwalifikowaną wadliwością w zakresie zastosowania przepisów prawa materialnego bądź procesowego, które zostały w skardze powołane.

Analiza uzasadnienia oraz podstaw skargi prowadzi do wniosku, że powód skonstruował ją jako kolejny zwykły środek zaskarżenia. Znaczna część zarzutów oraz argumentacji skargi upodabnia ją do oddalonej apelacji. Skarżący w znacznej mierze polemizuje z ocenami Sądu dotyczącymi niewykazania przez niego określonych okoliczności. Część argumentów skargi w istocie koncentruje się na niedopuszczalnym podważaniu oceny dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych (art. 424⁴ k.p.c.).

Skarżący ponownie i nieskutecznie kwestionował decyzję Sądu pierwszej instancji, trafnie ocenioną pozytywnie przez Sąd odwoławczy, a dotyczącą oddalenia wskazanych w skardze wniosków dowodowych. Wobec wiążących ustaleń co do braku szczególnych oczekiwań poszkodowanego odnośnie do warunków umowy najmu pojazdu zastępczego, ponad te które zostały wskazane przez Sąd, oraz wykazania przez pozwaną za pomocą stosownych oświadczeń warunków dotyczących ofert współpracujących z nią podmiotów, które zajmują się najmem pojazdów zastępczych, brak było podstaw, aby dopuszczać wnioskowane przez powoda dowody.

Zarzucone naruszenie art. 327¹ § 1 k.p.c. w ogóle nie mogło przesądzić o ewentualnej wadliwości zaskarżonego rozstrzygnięcia, a zatem nawet w przypadku gdyby do niego doszło nie wpłynęłoby ono na zasadność skargi.

Odnosnie do zarzutów naruszenia prawa materialnego trzeba powiedzieć, że nie mogły się one okazać skuteczne, zważywszy, że odnosiły się one do przedstawionej przez skarżącego własnej, korzystnej dla niego wersji stanu faktycznego, a ponadto po części miały w istocie charakter procesowy.

Ostatecznie należy zaznaczyć, że powód uzyskał od ubezpieczyciela odszkodowanie związane z kosztami najmu pojazdu zastępczego obliczone z uwzględnieniem stawek rynkowych. Stawki te były niższe od ogólnodostępnych z uwagi na współpracę pozwanego z podmiotami trudniącymi się najmem pojazdów

zastępczych, jednakże nie było przeszkód, aby poszkodowany skorzystał z oferty takiego podmiotu, nie zaś decydował się na propozycję mniej korzystną finansowo i trwał przy niej przez cały okres naprawy użytkowanego przez niego dotychczas pojazdu.

Ubocznie należy zauważyć, że powodem w sprawie, której skarga dotyczy, jest cesjonariusz, który wynajmował pojazd poszkodowanemu (cedentowi) i był jego wierzycielem z tego tytułu, a w konsekwencji szkoda, na którą powód się powołał jest wysoce wątpliwa.

Na koniec należy dodać, że uprawdopodobnienie wyrządzenia szkody wyrządzonej wydaniem zaskarżonego orzeczenia (art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c.) nie może sprowadzać się wyłącznie do wskazania przez skarżącego, że do szkody by nie doszło, gdyby Sąd uwzględnił powództwo. Jak bowiem wskazuje się w judykaturze, gdyby powołanie się na oddalenie powództwa (apelacji) miało być wystarczające dla spełnienia tego wymagania, wprowadzenie go przez ustawodawcę traciłoby sens (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 13 listopada 2007 r., III BP 7/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 11, z 22 maja 2009 r., IV CNP 32/09, nie publ., z 8 grudnia 2009 r., III CNP 53/09, nie publ. i z 3 grudnia 2015 r., II CNP 28/15, nie publ.). Ponadto nie stanowią szkody w rozumieniu art. 424¹ § 1 k.p.c. koszty procesu, które powód wadliwie wskazał jako taką szkodę w skardze obok należności głównej wynikającej z cesji. W judykaturze kwestia ta została dawno wyjaśniona (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 lipca 2006 r., II BP 11/06, OSNP 2007, nr 15-16, poz. 223).

Z omówionych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie art. 424⁹ k.p.c.

(E.C.)

[ms]

